

Sygn. akt IV Ua 9/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Elżbieta Wojtczuk

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Jacek Witkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku D. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanego (...) Spółdzielni (...) w S.

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 grudnia 2015r. sygn. akt IV U 233/14

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ua 9/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11.12.2015r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 15.04.2014r. w ten sposób, że przyznał D. O. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 3.650 złotych, co odpowiada 5% uszczerbkowi na zdrowiu.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego.

Decyzją z 15.04.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonej D. O. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zaistniałego w dniu 14.03.2012r. W uzasadnieniu stanowiska organ rentowy wskazał, że zdarzenie z 14.03.2012r. nastąpiło podczas podróży służbowej, tj. wykonywania obowiązków przedstawiciela handlowego (...) Spółdzielni (...) w S.. Kierując samochodem osobowym, w czasie jazdy do odbiorcy w W., dojeżdżając z drogi podporządkowanej do skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu, ubezpieczona nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi poruszającemu się prawidłowo i doprowadziła do zderzenia pojazdów. Za powyższy czyn ubezpieczona została ukarana mandatem karnym. Zdaniem organu rentowego

wyłączną przyczyną zdarzenia było naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona D. O. wniosła o przyznanie jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Przyznała, że nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu i że za to została ukarana mandatem karnym, lecz zdarzenie nie powstało wyłącznie z jej winy. Wskazała, że do zdarzenia doszło w dziewiętej godzinie ciężkiej stresującej pracy przedstawiciela handlowego, którą wykonywała na wyraźne potrzeby pracodawcy, nie przekroczyła przy tym dozwolonej prędkości. Powodem jej obniżonej koncentracji było zmęczenie i stres. Pracodawca przydzielił jej trudniejszy obszar ,tj. W. i okolice, gdyż nikt inny nie chciał pracować na tym terenie.

W toku przeprowadzonego postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że D. O. była zatrudniona w (...) Spółdzielni (...) w S. jako przedstawiciel handlowy. W dniu 14.03.2012r. D. O. wyjechała w podróż służbową do W. pojazdem służbowym R. (...). Następnie udała się do odbiorcy w W.. Jadąc w tej miejscowości ul. (...) w kierunku ul. (...) około godziny 14.30 na skrzyżowaniu z ul. (...) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi V. (...) poruszającemu się ul. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia się samochodów. Tuż przed zdarzeniem ubezpieczona odczuwała znaczne zmęczenie i stres, przez co nie zauważyła znaku „ustąp pierwszeństwa” znajdującego się na drodze podporządkowanej (ul. (...)). W wyniku tego zdarzenia ubezpieczona doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej jest zasadne. Przywołał treść art.3 ust.1 pkt 1, art.6 ust.1 pkt 4 i art.21 ust.1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.). Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, organ rentowy nie kwestionował ani przebiegu zdarzenia opisanego przez ubezpieczoną, ani też motywów jej zachowania. W celu dokonania oceny prawnokarnej zachowania ubezpieczonej w kontekście przepisów prawa o ruchu drogowym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej w osobie T. D.. W sporządzonej opinii zasadniczej i uzupełniającej biegły stwierdził, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nieudzielenie przez ubezpieczoną pierwszeństwa przejazdu pojazdowi V. (...) poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu. Ubezpieczona naruszyła zasady bezpieczeństwa zawarte w art. 5 i 25 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Materiał akt sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, iż przyczyną zdarzenia było niedostateczne oznaczenie drogi; przeczą temu opis przebiegu zdarzenia przedstawiony przez ubezpieczoną i treść notatki urzędowej ze zdarzenia. Ponadto, materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszył kierujący pojazdem V. (...).

Sąd Rejonowy w pełni podzielił wnioski zawarte w złożonej opinii. Została ona sporządzona zgodnie ze specjalistyczną wiedzą biegłego oraz okazała się wyczerpująca, logiczna i przekonująca.

Mając na uwadze treść tej opinii Sąd Rejonowy uznał, iż zdarzenie z 14.03.2012r. zostało spowodowane na skutek udowodnionego naruszenia przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Sporne natomiast było, czy naruszenie powyższych zasad nastąpiło umyślnie czy wskutek rażącego niedbalstwa. Pojęcia umyślności i rażącego niedbalstwa nie są zdefiniowane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Sąd Rejonowy przyznał, iż są to pojęcia występujące także w prawie karnym i dlatego przy ich wykładni można posilkować się interpretacjami zawartymi w piśmiennictwie z zakresu tej dziedziny prawa. Pod pojęciem spowodowania wypadku umyślnie należy rozumieć celowe działanie z zamiarem spowodowania wypadku. Innymi słowy osobie takiej można przypisać zamiar nieprzestrzegania przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w celu spowodowania wypadku ,np. ażeby otrzymać świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Sprawca wypadku ma więc zamiar doprowadzenia do wypadku i godzi się na jego skutki. Nieumyślność występuje natomiast wtedy, gdy poszkodowany nie miał zamiaru doprowadzenia do wypadku, ale mógł przewidzieć skutki swojego postępowania w zakresie nieprzestrzegania przepisów. Oznacza to, że poszkodowany wprawdzie nie chciał, aby do wypadku doszło, jednak naruszając przepisy o ochronie życia i zdrowia, mógł przewidzieć, że do takiego wypadku dojdzie. Rażące niedbalstwo zachodzi natomiast wówczas, gdy nie jest niczym nadzwyczajnym przewidzenie przez pracownika „wypadkowych” skutków nieprzestrzegania przepisów bhp. Przy ocenianiu rażącego niedbalstwa należy oceniać

możliwość przewidywania tych skutków, uwzględniając osobowość poszkodowanego, wiek, doświadczenie życiowe i zawodowe, wykształcenie oraz ogólny poziom intelektualny – a więc chodzi o możliwość przewidywania skutków, jakiej można oczekiwać i jakiej wymaga się od przeciętnego pracownika, odpowiednio przeszkolonego w zakresie bhp w sprawach nie wymagających dodatkowej wiedzy fachowej lub specjalizacji.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 29.10.1998r. (III AUa 510/98, OSA 1999/7/88) pojęcie „rażącego niedbalstwa” to nie jest równoznaczne ze „zwykłym niedbalstwem”, czyli takim zachowaniem pracownika, który przewiduje skutki swego działania (lub zaniechania), lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, chociaż może i powinien je przewidzieć. Natomiast w wyroku z 30.11.1999r. (II UKN 221/99, OSP 2001/11/169) Sąd Najwyższy stwierdził, że niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością. Następuje więc wtedy, gdy pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż występuje ono zwykle w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem zasad bhp bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując własne zachowanie się. Z powyższego wynika, że w sytuacjach, w których poszkodowany nie zdawał sobie sprawy z grożącego niebezpieczeństwa, czy też był po prostu nieostrożny, ewentualnie przypuszczał, że skutków swego zachowania uniknie, nie zachodzą przesłanki do uznania postępowania poszkodowanego za rażące niedbalstwo.

W ocenie Sądu, ubezpieczonej bez wątpienia nie można przypisać umyślności, gdyż z jej wyjaśnień nie wynika, aby działała celowo z zamiarem spowodowania wypadku. Brak jest także przesłanek do przypisania jej rażącego niedbalstwa. Jak wskazała ubezpieczona, czego nie kwestionował organ rentowy, tuż przed zdarzeniem czuła znaczne zmęczenie i stres spowodowane warunkami wykonywania swoich obowiązków, ostatnią godziną pracy tego dnia, presją pracodawcy na osiągnięcie jak najwyższych wyników sprzedażowych, a także dużą nieznaną obszar, pod którym się poruszała. Okoliczności te spowodowały, że ubezpieczona nie dostrzegła znaku „ustęp pierwszeństwa”. Tym samym nie zdawała sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa, co wyklucza przyjęcie działania z rażącym niedbalstwem. Dlatego Sąd I instancji doszedł do wniosku, że w sprawie nie zachodzą przesłanki wyłączające prawo ubezpieczonej do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W celu ustalenia uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonej Sąd dopuścił dowód z opinii lekarzy neurologa, chirurga, okulisty, psychiatry i psychologa. Biegli stwierdzili, że w wyniku wypadku przy pracy ubezpieczona doznała urazu głowy bez utraty przytomności, zaburzeń adaptacyjnych lękowo – depresyjnych oraz zespołu bólowego odcinka szyjnego kręgosłupa bez objawów korzeniowych i ubytkowych. Z uwagi na stan psychiczny ubezpieczonej w związku z wypadkiem z 14.03.2012r. (zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadków, w których nie doszło do trwałych uszkodzeń (...): utrwalone nerwice) biegli rozpoznali długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % (pkt 10 a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r.). Sąd Rejonowy w pełni podzielił wnioski zawarte w powyższej opinii. Została ona wydana zgodnie ze specjalistyczną wiedzą biegłych lekarzy, jest wyczerpująca i logicznie uzasadniona. Wysokość przyznanego odszkodowania uzasadniona jest z jednej strony określonym przez biegłego sądowego procentowym uszczerbkiem na zdrowiu, a z drugiej strony treścią art.14 ust.9 w/w ustawy i obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 26.02.2014r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2014r., poz. 187), zgodnie z którym obowiązuje kwota 730 złotych za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, co po przemnożeniu przez ustalony w sprawie procentowy uszczerbek na zdrowiu daje kwotę wskazaną w wyroku.

Mając na powyższe okoliczności Sąd Rejonowy na podstawie art.477¹⁴§2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego ,tj. art.21 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zdarzenie z 14.03.2012r. nie zostało spowodowane wyłącznie na skutek udowodnionego naruszenia przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa oraz naruszenie prawa procesowego ,tj. art.233§1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, w dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy stwierdził, iż na podstawie ustaleń poczynionych przez biegłego z zakresu ruchu drogowego należy uznać, że zachowanie ubezpieczonej stanowiło przejaw rażącego niedbalstwa. Biegły ten wskazał, że bezpośrednią przyczyną wypadku ubezpieczonej było nieudzielenie przez nią pierwszeństwa przejazdu dla samochodu V. (...). Zbliżając się bowiem do skrzyżowania ubezpieczona nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zastosowała się do znaków drogowych i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu wyżej wymienionemu pojazdowi. Samochód marki V. (...), poruszał się drogą oznakowaną znakami informacyjnymi D-1 (droga z pierwszeństwem) oraz ponadto nadjeżdżał z prawej strony w stosunku do kierunku ruchu ubezpieczonej. Uzasadniając swoją argumentację, organ rentowy powołał się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 6.08.1976r. III PRN 19/76, zgodnie z którym przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć m.in. sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle występuje ono w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

W sprawie niniejszej bezspornym było, że zdarzenie z 14.03.2012r. stanowiło wypadek przy pracy. Przyczyną powyższego zdarzenia było zachowanie ubezpieczonej, która nie stosując się do znaków drogowych nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu samochodem V. (...). Zachowanie to stanowiło naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w rozumieniu art.21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż pod pojęciem tym należy rozumieć również przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 1997r. Nr 98 poz. 602 ze zm.). Zasadniczo rozstrzygnięcie sprawy zależało zatem od odpowiedniej kwalifikacji zachowania ubezpieczonej, a precyzyjniej od ustalenia, czy można jej przypisać dopuszczenie się rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, podniesione w apelacji zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art.233§1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z poglądami Sądu Najwyższego postawienie zarzutu obraży art.233§1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14.01.2000r. w sprawie I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 i z 10.04.2000r. w sprawie V CKN 17/2000, OSNC 2000/10/189). Zarzut organu rentowego sprowadza się natomiast do przekonania o słuszności jego własnej oceny zachowania ubezpieczonej. Biegły z zakresu ruchu drogowego w swej opinii (k.29-33 akt sprawy) wypowiedział się co do przyczyny przedmiotowego zdarzenia, którą okazało się nieudzielenie przez ubezpieczoną pierwszeństwa przejazdu dla samochodu V. (...). Zadaniem Sądu Rejonowego była natomiast ocena wagi nieprawidłowego zachowania ubezpieczonej i jego oceny w świetle przesłanek nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że zachowaniu ubezpieczonej nie można przypisywać cechy rażącego niedbalstwa. Należy zwrócić uwagę na poglądy orzecznictwa dotyczące przywołanego pojęcia. Przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to,

z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z 7.10.2003r., sygn. akt II UK 91/03). Z kolei w innym z orzeczeń (postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z 13.05.2003r., II UK 6/03) wskazano, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zawinione zachowanie ubezpieczonej nie wpisuje się w pojęcie rażącego niedbalstwa. Jak przyznała sama ubezpieczona, nie widziała ona znaku nakazującego ustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Niezachowanie wymaganej przy prowadzeniu pojazdu ostrożności niewątpliwie dowodzi niedbalstwa ubezpieczonej. Jednakże skoro ubezpieczona nie widziała w/w znaku drogowego, to nie sposób uznać, że była świadoma, iż narusza regułę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tym samym nie można uznać, że ubezpieczona zdawała sobie sprawy z grożącego jej niebezpieczeństwa i bezpodstawnie dopuszczała możliwość uniknięcia negatywnych skutków wjazdu na skrzyżowanie z naruszeniem zasady pierwszeństwa przejazdu dla samochodu poruszającego się drogą z pierwszeństwem przejazdu. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zachowanie ubezpieczonej nie naruszając przy tym przepisu art.21 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W związku z tym na podstawie art. 385 kpc apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu.